

Przed premierą

„Pan Twardowski” w Operze Narodowej

Można powiedzieć, że po kilkuletnim zapowiadaniu nowej inscenizacji tego baletu nareszcie doczekaliśmy się premiery, którą zaplanowano na jutro. Zrealizują ją: Gustaw Klauzner – inscenizacja i choreografia, Milan David, Jana Hauskrechtová – scenografia. Przy pulpicie dyrygenckim stanie Michał Dworżyński.

„Pan Twardowski”, do muzyki Ludomira Różyckiego, z librettem Stefanii Różyckiej według powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego, był pierwszym pełnospektaklowym baletem wystawionym w niepodległej Polsce – prapremiera 9 maja 1921 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie. Balet powstał na zamówienie Emila Młynarskiego, legendarnego dyrektora stołecznego Teatru Wielkiego, a twórcą pierwszej wersji choreograficznej był Piotr Zajlich. Treść tego baletu-pantomimy, oparta została na popularnej legendzie o polskim szlachcicu czamoksiężniku Twardowskim znanym z wielu ludowych legend i podań. Na scenie króluje barwny mieszczański Kraków z królewskim Wawelem i Rynkiem na czele, fantastyczny świat piekła, ludowe obyczaje i tańce, którym towarzyszy bogata w taneczne rytmy muzyka utrzymana w późnorenansowym stylu. Wszystko to razem tworzy dynamiczne widowisko cieszące się dużym powodzeniem wszędzie tam, gdzie jest wystawiane. Dowodem na to

jest fakt, że inscenizacja z 1965 roku w choreografii Stanisława Miszczyka, wystawiona w odbudowanym Teatrze Wielkim w Warszawie, była prezentowana ponad sto razy. Gwiazdami tych przedstawień byli między innymi: Maria Krzyszkowska, Stanisław Szymański, Feliks Malinowski i Hanna Zawadzka. Drugą inscenizację zrealizowano na stołecznej scenie w 1973 roku w choreografii Witolda Grucy, kolejną w 1985 roku w choreografii Teresy Kujawy.

Warto wiedzieć, że „Pan Twardowski” Różyckiego nie jest pierwszą wersją sceniczną tej legendy. Pierwszy był balet Adolfa Sonnenfelda, którego prapremiera odbyła się również w stołecznym Teatrze Wielkim w lipcu 1874 roku. Cieszył się on tak dużym powodzeniem, że utrzymał się na afiszu do dnia prapremiery dzieła Różyckiego. Najnowsza inscenizacja „Pana Twardowskiego” zrywa z dotychczasowym kontekstem historycznym. – Spróbuję usytuować historię legendarnego polskiego bohatera we współczesnym świecie, w którym problem faustowski wciąż pozostaje aktualny – wyjaśnia Gustaw Klauzner. Ta premiera baletowa zamyka zorganizowany przez Operę Narodową kwietniowy cykl festiwalowy „Mit Fausta w muzyce i teatrze” zorganizowany z okazji 200. rocznicy ukazania się drukiem pierwszej części „Fausta” J.W. Goethego.

Adam Czopek